

Kamil Jakimowicz

Uniwersytet Marii Curie-
-Skołodowskiej w Lublinie

ORCID 0000-0001-8529-1983

Postawy liderów stronnictwa królewskiego podczas kampanii sejmikowej w województwach krakowskim i sandomierskim w 1782 r.*

Słowa kluczowe: sejmiiki, stronnictwo królewskie, Kajetan Sołtyk, Piotr Małachowski, Maciej Sołtyk

Formowane przez Stanisława Augusta stronnictwo królewskie w terenie opierało się na systemie tzw. liderów wojewódzkich. Jednym z zasadniczych celów monarchy było kontrolowanie życia sejmikowego, co czynił za pośrednictwem osób mających odpowiednie koligacje, zaplecze majątkowe i wpływy w danym województwie. Dotychczasowe badania, m.in. Witolda Filipczaka¹, Jerzego Michalskiego², Grzegorza Głabisza³, Moniki Jusupović⁴, Piotra Skowrońskiego⁵ czy Adama Danilczyka⁶, pozwoliły na ustalenie personaliów współpracowników króla w terenie, zakresu, charakteru i specyfiki ich działalności w skali Wielkopolski, Mazowsza, a częściowo Małopolski oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego.

* Artykuł powstał dzięki dofinansowaniu z Narodowego Centrum Nauki w ramach konkursu „Miniatura 4” (projekt nr 2020/04/X/HS3/01195).

¹ Szczególnie: W. Filipczak, *Sejm 1778 roku*, Warszawa 2000, s. 43–148; idem, *Życie sejmikowe prowincji Wielkopolskiej w latach 1780–1786*, Łódź 2012.

² J. Michalski, *Sejmiki poselskie 1788 roku*, w: idem, *Studia historyczne z XVIII i XIX wieku*, t. 1, Warszawa 2007, s. 217–284.

³ G. Głabisz, *Sejmiki Wielkopolski w latach 1764–1793*, Poznań 2022.

⁴ M. Jusupović, *Prowincjonalna elita litewska w XVIII wieku. Działalność polityczna rodziny Zabiellów w latach 1733–1795*, Warszawa 2014.

⁵ P. Skowroński, *Zmagania o kształt osobowy sejmu 1773–1775*, KH 127, 2020, 2, s. 233–268.

⁶ A. Danilczyk, *W kręgu afery Dogrumowej. Sejm 1786 roku*, Warszawa 2010, s. 67–132.

W przypadku województwa krakowskiego Stanisław August politykę sejmikową prowadził za pośrednictwem Piotra Małachowskiego. Syn Adama Małachowskiego, przeciwnika politycznego Czartoryskich i Poniatowskich, do porozumienia ze Stanisławem Augustem doszedł po sejmie rozbiorowym⁷. Intensywność ich kontaktów wzrosła od 1778 r., kiedy to pełnił funkcję marszałka Trybunału Koronnego⁸. W 1780 r. otrzymał awans na kasztelanię wojnicką, natomiast 10 stycznia 1782 r. został wojewodą krakowskim⁹. W drugim z interesujących mnie województw, czyli sandomierskim, analogiczną rolę odgrywał Maciej Sołtyk. W odróżnieniu od Małachowskiego tradycje jego związków z Familią sięgają panowania Augusta III¹⁰. Po rozejściu się dróg Czartoryskich oraz monarchy pozostał on wierny Stanisławowi Augustowi. Jego awans na urząd wojewody sandomierskiego, przeprowadzony w marcu 1774 r., nie był więc zaskoczeniem¹¹.

Stworzony przez monarchę system funkcjonował stosunkowo sprawnie w całym okresie tzw. rządów królewsko-ambadorskich przypadających na lata 1775–1788. Niemniej kilkakrotnie poddawany był próbom wymagającym podejmowania szczególnych działań. Bez wątpienia czas taki przypadł na kampanie sejmikowe w 1782 r., toczące się w dobie tzw. kryzysu sołtykowskiego. Już na przełomie 1781 i 1782 r. biskup krakowski Kajetan Sołtyk swoim zachowaniem zaczął wykazywać objawy choroby psychicznej. Trwonił pieniądze, w wątpliwy sposób prowadził czynności liturgiczne, skrajnie krytycznie odnosił się publicznie do członków kapituły krakowskiej. W konsekwencji ci w lutym uznali, że biskup jest chory i zwrócili się do jego koadiutora, Michała Poniatowskiego, z prośbą o objęcie rządów w diecezji, co po kilku dniach zostało publicznie ogłoszone przez brata monarchy. Następnie, 23 lutego kapituła uwięziła K. Sołtyka i osadziła na Wawelu¹².

⁷ M. Złomska, *Małachowski Piotr*, PSB, t. 19, Wrocław 1974, s. 410.

⁸ Od tego czasu korespondencja między monarchą a P. Małachowskim ma charakter regu-larny: BO, rkp. 11861, k. 161 i nn.; BC, rkp. 672, s. 89 i nn.

⁹ *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 4, z. 2, Kórnik 1990, s. 134, 112.

¹⁰ K. Kuras, *Współpracownicy i klienci Augusta A. Czartoryskiego w czasach saskich*, Kraków 2010, s. 160; R. Cywiński, *Sołtyk Maciej*, PSB, t. 40, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 410.

¹¹ *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 4, z. 3, Kórnik 1993, s. 126.

¹² Literatura dotycząca tzw. afery sołtykowskiej jest stosunkowo obszerna, chociaż stale oczekuje na całościowe opracowanie monograficzne. Podstawowe pozycje to: K. Rudnicki, *Biskup Kajetan Sołtyk 1715–1788*, Kraków–Warszawa 1906, s. 201–242; M. Czeppe, *Sołtyk Kajetan Ignacy*, PSB, t. 40, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 400–401; W. Filipczak, *Życie sejmikowe*, s. 76–84.

Takie potraktowanie biskupa krakowskiego spotkało się z natychmiastowymi protestami przedstawicieli opozycji, ale nie tylko. Sprawa miała poróżnić również część współpracowników Stanisława Augusta. Już 1 marca manifest przeciwko uwięzieniu K. Sołtyka złożyła szlachta krakowska. Twierdziła, że postępowanie kapituły narusza przywilej *neminem captivabimus* oraz prawa kardynalne z 1768 r. Nie dostrzegła też działań biskupa, które stanowiłyby złamanie jakichkolwiek praw. Protestowała również przeciwko działaniom kapituły naruszającym jego majątek prywatny¹³.

W dniu 4 marca manifest w grodzie nowokorczyńskim przeciwko kapitule krakowskiej złożyli także bracia Maciej i Tomasz Sołtykowie. Podkreślali, że biskup krakowski jest członkiem ich rodziny, a areszt był nieuzasadniony, gdyż nie popełnił on żadnego przestępstwa. Formułowane przez nich zastrzeżenia odnosiły się głównie do uwięzienia duchownego bez uprzedniego przedstawienia dowodów winy i przeprowadzenia procesu¹⁴.

O manifestcie szlachty krakowskiej król dowiedział się najpóźniej 5 marca. Wtedy to zwrócił się do P. Małachowskiego z informacją o powołaniu komisji do zbadania stanu zdrowia biskupa krakowskiego¹⁵. Tłumaczył, że nie wyznaczał do niej wojewody krakowskiego, żądając, aby ten pojechał do Krakowa i tam jako

¹³ Podpisy pod manifestem szlachty krakowskiej z 1 marca 1782 r. złożyli: Andrzej Moszczeński, wojewoda inowrocławski, Józef Ankwicz, kasztelan sęddecki, Franciszek Żeleński, kasztelan biecki, Michał Grodzicki, kasztelan oświęcimski, Ignacy Dembiński, łowczy krakowski, Jacek Bzowski, burgrabia krakowski, Teofil Wojciech Załuski, starosta chęciński, Joachim Morstin, Antoni Lanckoroński, rotmistrz chorągwi pancерnej, Józef Wielopolski, kawaler orderu św. Stanisława, Józef Michałowski, sędzia grodzki krakowski, Szymon Darowski, pisarz grodzki krakowski, Ignacy Stadnicki, Franciszek Dembowski, Marcin Ślaski, Wojciech Morstin, Antoni Bobrownicki, Jan Kollątaj, Jan Morstin, Józef Wielowiejski, Wojciech Mieroszewski, Adam Parys, Jan Mieroszewski, Stanisław Szaniawski, krajczy koronny, Jan Kluszewski, Gabryel Grzembski, podstępdek ziemski czchowski, Antoni Michalczewski, Bogusław Ślaski, Bonifacy Bronicki, regent grodzki krakowski, Jan Darowski, pisarz grodzki nowomiejski, Raymund Korytowski, Augustyn Korytowski, Nikodem Rudowski, Antoni Ryszkowski, Jan Zaręba, Kasper Drzewiecki, Józef Bleszyński, Józef Charski, Józef Górski, Józef Otfinowski, Józef Szczepanowski, Marian Drużbacki, Michał Czaplicki, Józef Otfinowski, Gabryel Tarnawski, Aleksander Otfinowski, Antoni Bzowski, Franciszek Czermiński, Kajetan Skotnicki, Sebastian Bystrzanowski, stolnik chęciński, zob. Manifest szlachty województwa krakowskiego, 1 III 1782, AGAD, Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APP), rkp. 313, t. 11, s. 150–151.

¹⁴ Manifest Macieja i Tomasza Sołtyków, 4 III 1782, AGAD, APP, rkp. 313, t. 11, s. 177–178.

¹⁵ Skład: Antoni Onufry Okęcki – przewodniczący; Bazyl Walicki, wojewoda rawski, Tomasz Ostrowski, kasztelan czerski, Franciszek Szymanowski, regent koronny, Michał Walewski, podkomorzy krakowski, Maciej Garnysz, biskup chełmski, Łącki, kasztelan sandomierski, Piotr Ożarowski, kasztelan wojnicki.

osoba niezależna, ale mająca autorytet, uspokajał miejscową szlachtę. Monarcha zakładał więc przychylnie stanowisko P. Małachowskiego. Niepokoje wśród szlachty wojewódzkiej tłumaczył natomiast naturalną reakcją na takie wydarzenia¹⁶.

Małachowski od początku zachowywał się wstrzeźliwie w odniesieniu do sprawy sołtykowskiej. Co prawda jeszcze w marcu zapewniał monarchę o swojej wierności i chęci wypełniania wszystkich rozkazów, ale już na początku kwietnia informował, że nie jest zwolennikiem „drażnienia umysłów”. Za błędną uważał politykę intensywnego oddziaływania na szlachtę, twierdząc, że lepiej pozostawić ją samą sobie, co pozwoli na szybsze „przycichnięcie sprawy”¹⁷. Jak sądzę, wojewoda krakowski grał w ten sytuacji na przeczekanie. Nie chciał oczywiście zrazić do siebie monarchy, bo jego dalsza kariera polityczna w dużej mierze uzależniona była od dworu. Jednocześnie zdawał sobie sprawę, że kluczem do skutecznego oddziaływania na sejmik jest popularność wśród obywateli krakowskich, a ta mogłaby zostać zachwiana, gdyby usilnie próbował forsować stanowisko monarchy w odniesieniu do sprawy Sołtyka. Nie spełnił na pewno żądań króla wyrażonych w liście z 5 marca i nie zaangażował się w urabianie opinii szlachty krakowskiej¹⁸.

Stanisław August na początku kwietnia musiał mieć jednak nadzieję na zmianę stanowiska Małachowskiego, skoro 9 kwietnia zdecydował się powołać go do grona kuratorów do zarządzania majątkiem i sprawowania opieki nad K. Sołtykiem¹⁹. Jeszcze tego samego dnia listownie polecał Małachowskiemu jak najszybszy wyjazd do Kurozwęk, aby tam omówił z wojewodą sandomierskim dalszy tok postępowania²⁰. O powołaniu P. Małachowskiego do grona kuratorów informował go także Jacek Małachowski w liście z 10 kwietnia. Podkreślał, że na jego obecność w tym gronie naciska przede wszystkim Maciej Sołtyk, nawet jeśli ta miałaby być jedynie efemeryczna²¹.

Monarcha spotkał się jednak z subtelną odmową Małachowskiego. Mimo to próbował skłonić go do zmiany zdania, działając za pośrednictwem Piotra Ożarówskiego, który już po przybyciu do Kurozwęk, co nastąpiło 21 kwietnia,

¹⁶ Stanisław August do P. Małachowskiego, 5 III 1782, AGAD, APP, rkp. 313, t. 11, s. 183–184.

¹⁷ P. Małachowski do Stanisława Augusta, 7 IV 1782, BO, rkp. 11861, k. 175v.

¹⁸ Kopia listu pisanego z Krakowa dnia 27 III 1782, AGAD, APP, rkp. 313, t. 11, s. 211. W tym czasie do obrony K. Sołtyka zachęcał go podczaszy koronny Feliks Czacki, zob. F. Czacki do P. Małachowskiego, 6 III 1782, BC, rkp. 1180, s. 317–318.

¹⁹ Maciej Sołtyk, Piotr Małachowski (odmówił, zastąpiony przez Tomasza Sołtyka, kasztelana zawichojskiego), Adam Przerembski, kustosz katedralny krakowski, Michał Sołtyk, dziekan krakowski.

²⁰ Stanisław August do P. Małachowskiego, 9 IV 1782, BC, rkp. 672, k. 177.

²¹ J. Małachowski do P. Małachowskiego, 10 IV 1782, BO, rkp. 1160, s. 33.

listownie przekonywał Małachowskiego, iż jego obecność jest niezbędna, a zaangażowanie w pracę komisji pozwoli na uniknięcie szkód, jakie wynikną dla całego kraju, rodu Małachowskich i samego biskupa krakowskiego. Proponował nawet przybycie wszystkich kuratorów do Krakowa, jeśli Małachowski nie będzie mógł przyjechać do Kurozwęk²².

Wydaje się, że M. Sołtyk źle przyjął nieobecność P. Małachowskiego i sam w takiej sytuacji również nie chciał mocno angażować się w wykonywane czynności. Wcześniej poza złożeniem manifestu odmówił udziału w pracach komisji do zbadania zdrowia biskupa krakowskiego. Teraz natomiast planował nawet wyjazd do Krakowa, aby osobiście porozmawiać z Małachowskim i przekonać go do zmiany stanowiska²³. Nie chodziło już chyba jednak o formalne zaangażowanie w czynności kuratorów, gdyż w tym gronie miejsce wojewody krakowskiego zajął kasztelan zawichojski Tomasz Sołtyk. Sam Małachowski nie planował podejmowania żadnych działań. Kilka dni po rozpoczęciu zjazdu w Kurozwękach poinformował monarchę, że nie widzi dla siebie miejsca wśród kuratorów, bo w tej sytuacji nie będzie mógł się wykazać niczym szczególnym. Wymawiał się także chorobą oczu²⁴.

Inaczej potoczyły się sprawy w odniesieniu do osoby Macieja Sołtyka, który mimo wątpliwości i rozterek ostatecznie nie sprzeciwił się woli Stanisława Augusta, nadzorował prace kuratorów, a od poczynionego w marcu manifestu zapewne złożył reces. Zawiedli się w tym przedstawiciele tzw. Nowej Familii, którzy liczyli na jego poparcie w dążeniach do porozumienia z dworem habsburskim i zorganizowania wyjazdu biskupa krakowskiego do Galicji²⁵. Cała sytuacja w istotny sposób wpłynęła jednak na przebieg kampanii przed sejmikami poselskimi. Oczywiście poprzedziły je zaplanowane na 15 lipca sejmiki deputackie. Tym jednak poświęć mniej uwagi, odnosząc się przede wszystkim do ich znaczenia w kontekście przygotowywania się do kluczowych w 1782 r. sejmików przedsejmowych.

Przygotowania dworu do sejmików poselskich, ze względu na niepewność co do postaw szlachty na prowincji, rozpoczęły się tym razem stosunkowo wcześniej, bo już w maju. W odniesieniu do województwa sandomierskiego Stanisław August swoje oczekiwania przedstawił w liście do M. Sołtyka z 29 maja²⁶. Wyrażał w nim niepokój o przebieg sejmików deputackich i poselskich. Nastrój taki towarzyszył monarsze już wcześniej, bo w podobnym tonie wypowiadał się

²² P. Ożarowski do P. Małachowskiego, Kurozwęki, 22 IV 1782, BO, rkp. 1160, s. 231.

²³ P. Ożarowski do NN, Kurozwęki, 29 IV 1782, BO, rkp. 1160, s. 237.

²⁴ P. Małachowski do Stanisława Augusta, 26 IV 1782, BO, rkp. 11861, k. 179v.

²⁵ W. Filipczak, *Życie sejmikowe*, s. 79.

²⁶ Stanisław August do M. Sołtyka, 29 V 1782, BJ, rkp. 7597, k. 26–27.

na początku kwietnia, w liście do Augustyna Debolego²⁷. Rzekomo też w drugiej połowie marca król zasłabł, co łączono ze wzmożonym stresem wynikającym z sytuacji powstałej wokół sprawy biskupa krakowskiego²⁸. Podczas tej kampanii fundamentalne znaczenie dla króla miały instrukcje poselskie. Bardzo wyraźnie podkreślił, że życzy sobie, aby zostały one sformułowane w możliwie ogólnikowy sposób, a przede wszystkim nie zawierały jakiegokolwiek wzmianki o sprawie Kajetana Sołtyka. Jak tłumaczył wojewodzie sandomierskiemu, „wiele by to niepotrzebnego zatrudnienia wyniknęło, gdyby tylko jedno słowo o tej materii już raz skończonej znowu wyrzucano”. Prosił także, aby umieszczono punkt dotyczący podziału podkomorstwa sandomierskiego na trzy, ale z zastrzeżeniem, że elekcje kandydatów mają odbywać się wyłącznie w Opatowie²⁹.

W odniesieniu do posłów monarcha nie miał szczególnych życzeń. Przesłał Sołtykowi regestr z 18 nazwiskami³⁰, o co zresztą ten sam prosił, zapewniając, że będzie forsował zalecanych przez dwór, ale musi znać ich personalia już teraz, gdyż liczba chętnych była wyjątkowo duża. Monarcha jednoznacznego poparcia udzielił w zasadzie wyłącznie staroście mszańskiemu Janowi Nepomucenowi Zboińskiemu. Wskazywał, że posłem powinien zostać także starosta sandomierski Józef Kajetan Ossoliński, ale wyłącznie ze względu na bliskie związki z oboźnym koronnym Kazimierzem Krasińskim przewidzianym do funkcji marszałka sejmowego. Co do starosty ryczywolskiego Antoniego Wisłockiego decyzję zostawiał M. Sołtykowi, podobnie jak w odniesieniu do pozostałych posłów. Monarcha oczekiwał wyłącznie, że będą to osoby zajmujące wyższe urzędy w województwie, które pełniły już różne funkcje i czyniły to w sposób zgodny z intencjami króla³¹. Mówiąc krótko, miały to być wypróbowane osoby, a w wytypowaniu takich Stanisław August zdawał się na rozeznanie M. Sołtyka.

Ton listu monarchy do wojewody sandomierskiego z 29 maja wyraźnie wskazuje na pewne poczucie wdzięczności za przeprowadzenie sprawy kurateli nad

²⁷ Stanisław August do A. Debolego, 8 IV 1782, *Korespondencja polityczna Stanisława Augusta. Augustyn Deboli. 1782*, oprac. E. Zielińska, A. Danilczyk, Warszawa 2017, s. 106.

²⁸ „Suplement wiadomości de 21 martii 1782”, T. Ostrowski, *Poufne wieści z oświeconej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782*, oprac. R. Kaleta, Wrocław 1972, s. 85.

²⁹ Stanisław August do M. Sołtyka, 29 V 1782, BJ, rkp. 7597, k. 26v. Szerzej na temat koncepcji podziału podkomorstwa sandomierskiego pisał W. Filipczak, *Ziemskie urzędy sądowe w życiu politycznym województwa sandomierskiego w latach 1777–1783*, „Przegląd Nauk Historycznych” 15, 2016, 2, s. 206–210.

³⁰ Regestr ubiegających się o funkcję poselską z sandomierskiego, maj 1782, BC, rkp. 688, s. 123.

³¹ Stanisław August do M. Sołtyka, 29 V 1782, BJ, rkp. 7597, k. 26–26v.

biskupem krakowskim. Stanisław August wprost ubolewał nad przykrościami, jakie spotkały w tej sytuacji Macieja Sołtyka. Jednocześnie był zadowolony z jego postawy, w związku z czym nie miał powodów do zmiany dotychczasowego sposobu działania w kontekście przygotowywania zbliżających się sejmików sandomierskich. Lojalna wobec króla postawa przyczyniła się więc do pozostawienia kierownictwa nad obradami zgromadzenia szlachty w Opatowie w rękach właściciela Kurozwęk. Monarcha zalecał później jedynie współpracę z Piotrem Ożarowskim oraz sekretarzem Stanisławem Badenim, którzy pośredniczyli w kontaktach między Warszawą, Kurozwękami a Krakowem³².

Właśnie za sprawą tego ostatniego na początku czerwca wojewoda został poinformowany przez dwór, że ma zabiegać, aby posłem nie został wojewodzie braclawski Antoni Józef Lanckoroński³³. Miesiąc później król pozostawał przekonany, że jeśli Sołtyk sam wyjaśni Lanckorońskiemu, że nie może dopuścić go do poselstwa, ponieważ już wcześniej miał zalecone inne osoby, to ten nie będzie się upierał³⁴. Na początku sierpnia w gronie osób zalecanych przez monarchę znalazł się też chorąży chęciński Andrzej Dobiecki. Wcześniej wokół niego powstało pewne zamieszanie za sprawą, jak się okazało, plotki, według której samowolnie chciał organizować sejmik podkomorski tuż po deputackim³⁵. Król zapewniał jednak Sołtyka, że chorąży będzie z nim współpracował podczas sejmików poselskich i jednocześnie obligował wojewodę do wspierania jego osoby do funkcji poselskiej, gdyż „szkoda byłoby dla siebie *et pro publico* ze straty takiego posła”³⁶. Ostatecznie więc Sołtykowi, w pewnym sensie odgórnie, narzuceni zostali Zboiński, Ossoliński oraz Dobiecki. Cztery pozostałe miejsca pozostawały do rozdysponowania. Wśród nich miało zabraknąć wojewodzica Lanckorońskiego.

Z punktu widzenia możliwości realnego oddziaływania liderów stronnictwa na sejmiki interesujące są uwagi zgłaszane w tej kwestii przez M. Sołtyka. Nad przygotowaniem sejmiku poselskiego intensywnie miał pracować już od 18 lipca. Zapewne wiązało się to z objeżdżaniem szlachty sandomierskiej, skoro, z pewną przesadą, wątpił, czy „majątkiem wystarczyć zdoła”³⁷. Spośród wymienianych wcześniej konkurentów wykluczał Antoniego Wislockiego, który powoływał

³² Na przykład Stanisław August do M. Sołtyka, 6 VI 1782, BC, rkp. 688, s. 129; Stanisław August do M. Sołtyka, 25 VII 1782, BJ, rkp. 7597, k. 32.

³³ Stanisław Badeni do M. Sołtyka, Nieborów, 10 VI 1782, BJ, rkp. 7597, k. 30.

³⁴ Stanisław August do M. Sołtyka, 25 VII 1782, BC, rkp. 688, s. 137.

³⁵ W. Filipczak, *Ziemskie urzędy sądowe*, s. 207.

³⁶ Stanisław August do M. Sołtyka, 1 VIII 1782, BJ, rkp. 7597, k. 33–33v.

³⁷ M. Sołtyk do Stanisława Augusta, Kurozwęki, 18 VII 1782, BC, rkp. 688, s. 135.

się na jakieś rzekome dawne obietnice wojewody. Sołtyk jednoznacznie temu zaprzeczył, twierdząc, że nigdy takowych nie składał³⁸. Wskazywał również, iż Wisłocki dopiero niedawno miał kupić w sandomierskim jakiś kawałek ziemi dziedzicznej i nie ma szans na zdobycie poparcia szlachty.

Intensyfikacja kampanii przed sejmikami poselskimi nastąpiła w czasie sejmików deputackich. Skutecznie podczas nich działał Antoni Lanckoroński, wojewódzic braclawski, który według Sołtyka zebrał wówczas wielu przyjaciół. Pomagał mu w tym Andrzej Dobiecki, w odróżnieniu od Lanckorońskiego wspierany przez Stanisława Augusta. Obaj kandydaci mieli jednak pozostawać w bliskich relacjach i współpracować. Jednocześnie Dobiecki prowadził własną kampanię i także składał wizyty w domach szlachty wojewódzkiej. Znamienne były rozterki Sołtyka wyrażone w liście do króla z 13 sierpnia³⁹. Pytał wówczas, co powinien zrobić, jeśli Lanckoroński zdobędzie wystarczającą liczbę popleczników, a wybór posłów nastąpi przez głosowanie większościowe. To pokazuje ostatecznie ograniczony jednak wpływ nawet tak dobrze skoligaconego, popularnego i usytuowanego w województwie lidera sejmikowego, jakim był Maciej Sołtyk. Ostatecznie wobec woli większości szlachty miał być bezradny. Dlatego też sugerował królowi pogodzenie się z możliwością wyboru Lanckorońskiego i podjęcie próby wymuszenia od niego pisemnego zapewnienia, że na sejmie nie będzie działał wbrew interesom dworu. Proponował rozegranie sprawy za pośrednictwem A. Dobieckiego.

Obawy wyrażane przez Sołtyka przed sandomierskim sejmikiem poselskim potwierdziły się podczas opatowskiego zgromadzenia, które trwało w dniach 19–20 sierpnia. Zagajający obrady M. Sołtyk prosił o skoncentrowanie uwagi na sprawach ważnych i nietracenie czasu na sprzeczki oraz dyskutowanie wątków partykularnych⁴⁰. Z senatorów obecni byli także Tomasz Sołtyk, kasztelan zawichojski oraz Paweł Popiel, kasztelan małoski.

W laudum zapisano, że jednomyślnie na marszałka wybrany został Leon Libiszowski, skarbnik opoczyński⁴¹. Wśród kandydatów do tej funkcji M. Sołtyk przedstawił także Franciszka Dobieckiego, chorążycza chęcińskiego oraz Krzywickiego, komornika radomskiego. Według diariusza sejmiku już na tym etapie powstało jednak wielkie zamieszanie, gdyż spora część zgromadzonych na funkcji marszałkowskiej widziała Krzywickiego. Ostatecznie Dobiecki sam zrezygnował,

³⁸ Stanisław August do M. Sołtyka, 29 V 1782, BJ, rkp. 7597, k. 26v; M. Sołtyk do Stanisława Augusta, Kurozwęki, 16 VI 1782, BC, rkp. 688, s. 132.

³⁹ M. Sołtyk do Stanisława Augusta, Kurozwęki, 13 VIII 1782, BC, rkp. 688, s. 145–146.

⁴⁰ Diariusz sejmiku w Opatowie, 19–20 VIII 1782, BC, rkp. 671, s. 73.

⁴¹ Laudum sejmiku w Opatowie, 19 VIII 1782, BPAU-PANKr., rkp. 8341, s. 1059–1060.

a komornik radomski miał zostać do tego przekonany⁴². Wybrano także siedmiu asesorów⁴³.

Starosta skalski Szczepanowski sugerował, żeby do funkcji nie dopuszczać osób, które nie mają żadnych zasług dla Ojczyzny i województwa oraz nieobecnych na sejmiku. Sam rekomendował Antoniego Józefa Lanckorońskiego. Z kolei Jan N. Zboński stwierdził, że chodzi nie tylko o to, aby być na sejmiku, ale przede wszystkim by pokazać gorliwą chęć służenia Ojczyźnie⁴⁴. Wysłuchano także mowy Jana Nepomucena Małachowskiego, wojewodzica sieradzkiego, posła od Stanisława Augusta⁴⁵.

Maciej Sołtyk zaproponował, żeby najpierw ułożyć instrukcję, a dopiero później wybrać posłów, ponieważ w ten sposób będą oni wiedzieli, jakie mają obowiązki podczas sprawowania funkcji. Zapewne chodziło przede wszystkim o zrealizowanie wytycznych od monarchy tak szybko, jak to możliwe, gdyż atmosfera po procedurze wybierania posłów mogła się zagęścić. Projekty punktów do instrukcji były odczytywane przez zgromadzonych i prawdopodobnie nie wzbudziły większych emocji, z wyjątkiem propozycji, aby egzekucja wojskowa dawana była za dekretami trybunalskimi. Prace nad instrukcją kontynuowano 20 sierpnia i raczej nie nastąpiły na tym etapie żadne perturbacje. Ostatecznie dokument zawierał 19 punktów, jednak bardzo rozwlekłych, poruszających zazwyczaj sprawy drobne. Z punktu widzenia stronnictwa dworskiego istotny był jednak brak jakiegokolwiek wzmianki o sprawie Sołtyka⁴⁶.

⁴² Diariusz sejmiku w Opatowie, 19–20 VIII 1782, BC, rkp. 671, s. 73.

⁴³ Zostali nimi: Filip Koczowski, Antoni Lipski, wicesergerent grodzki radomski, Tomasz Dunin Szpot, Jan Trojanowski, chorążyc stężycki, Michał Czaplicki, wicesergerent grodzki chęciński, Wojciech Zieliński, burgrabia grodzki chęciński, Jacek Libiszowski, podczaszy stężycki, zob. Laudum sejmiku w Opatowie, 19 VIII 1782, BPAU-PANKr., rkp. 8341, s. 1060.

⁴⁴ Diariusz sejmiku w Opatowie, 19–20 VIII 1782, BC, rkp. 671, s. 73.

⁴⁵ Mowa Jana Małachowskiego od króla do województwa sandomierskiego na sejmiku poselskim w Opatowie, 19 VIII 1782, BC, rkp. 854, s. 320–322.

⁴⁶ W instrukcji znalazło się 19 punktów (choć wiele z nich zawiera po kilka zupełnie różnych postulatów), w których szlachta sandomierska obowiązała swoich posłów, aby podczas sejmiku wystarali się o zgodę na: 1. oddanie kwoty 30 tys. sukcesorom Wąsowicza, przyznanej laudum sejmiku z 1730 r.; 2. przyznanie województwu własnych regentów w Trybunale Koronnym do przyjmowania wpisów do rejestru wojewódzkiego na wzór województw ruskich; 3. podziękowanie za awans Jacka Małachowskiego na podkanclerzego koronnego; wyegzekwowanie sancitum Adama Łackiego kasztelana sandomierskiego ze strony fundacji lipińskiej; 4. objaśnienie praw handlowych i sądowych odnośnie do bezpieczeństwa handlu zgodnie z instrukcją z 1776 r.; wyznaczenie pensji dla deputatów; rozciągnięcie na Koronę prawa względem zbiegłych poddanych, obowiązujących w Wielkim Księstwie Litewskim; pobieranie dziesięcin od duchowieństwa zgodnie z konstytucją

Wojewoda sandomierski po sejmiku informował króla, że obrady „niepraktykowanym sły nieporządkiem, tak dalece, że pierwszy raz przykrości podobnych doznać mi przyszło”⁴⁷. Zapewne miał na myśli przebieg wyboru posłów. Wśród zgłoszonych kandydatur znalazło się dziesięć osób⁴⁸. Żadna z nich nie stanowiła raczej zaskoczenia, każda znajdowała się we wcześniej przygotowanym rejestrze. Konieczne było jednak zredukowanie tej liczby do siedmiu, gdyż tylu posłów reprezentowało sandomierskie. Na prośbę M. Sołtyka sami zrezygnowali szambelan Modzelewski oraz generał adiutant Józef Siemoński. Ostatecznie jednak do wyłonienia siedmiu osób konieczne było głosowanie. Wówczas powstał kolejny problem, ponieważ marszałek sejmiku na liście kandydatów nie umieścił wojewodzica braclawskiego. Miała z tego powodu wyniknąć wielka awantura trwająca prawie dwie godziny. W końcu zgodnie z propozycją Sołtyka zgromadzona szlachta została przydzielona do poszczególnych kaplic i głosowanie odbywało się w ramach powiatów⁴⁹.

z 1635 r.; 5. podjęcie działań zapobiegających nadużyciom popełnianym przez wojsko podczas werbunku; 6. wyznaczenie do krzesła województwa sandomierskiego 20 tys. złp ze skarbu koronnego; 7. żeby trybunały, grody i ziemstwa nie zmuszały do płacenia za strony uznane za winne; zniesienie tam i grobel na rzekach portowych; żeby, ze względu na uciążliwość cel pruskich, skarb koronny pokrywał chociaż połowę kwot; aprobację misji kapucyńskiej w Bruszykowie ufundowanej przez Feliksa Czackiego podczaszego koronnego; 8. żeby sejmiki, sądy ziemskie i wszystkie akta powiatów sandomierskich znajdowały się w Opatowie, a nie w Wiślicy, jak wyznaczono konstytucją sejmową w 1766 r.; 9. żeby liczba podkomorzych w województwie sandomierskim została powiększona do trzech, a kandydatów wybierano na sejmiku w Opatowie; 10. żeby nastąpiło zwolnienie z podatków klasztoru cystersów w Wąchocku; 11. podjęcie starań o spłatę długów Hrehorego Ogińskiego; 12. podjęcie starań o indygenat dla Jakuba Dawida de Gramlich, pułkownika w wojsku Rzeczypospolitej; 13. żeby miasto Sandomierz zgodnie z dawnymi przywilejami mogło znajdować się w gronie głównych miast; 14. zalecenie Rocha Kossowskiego, podskarbiego wielkiego koronnego względem Stanisława Augusta; 15. zalecenie generała Jana Komarzewskiego względem Stanisława Augusta; 16. zatwierdzenie fundacji karczowskiej, pietrowskiej i Wielkiej Woli bernardynom w prowincji małopolskiej; 17. zatwierdzenie kongregacji studzieńskiej św. Filipa; 18. zabezpieczenie stanu posiadania cystersów w Koprzywnicy; 19. zrealizowanie postulatów przedstawianych w dawnych instrukcjach; zob. Instrukcja sejmiku w Opatowie, 19 VIII 1782, BPAU-PANKr., rkp. 8341, s. 1069–1092.

⁴⁷ M. Sołtyk do Stanisława Augusta, 21 VIII 1782, BC, rkp. 688, s. 151.

⁴⁸ Byli to: Józef Kajetan Ossoliński, starosta sandomierski, Konstanty Skotnicki, chorąży wiślicki, Andrzej Dobięcki, chorąży chęciński, Antoni Mikułowski, pisarz ziemski radomski, Jan Nepomucen Zboiński, starosta mszański, Antoni Józef Lanckoroński, wojewodzie braclawski, Czesław Jankowski, szambelan, Wincenty Modzelewski, szambelan, Józef Siemoński, generał adiutant (Departament Wojskowy), Jan Nepomucen Dunin-Karwicki, porucznik kawalerii narodowej; zob. Diariusz sejmiku w Opatowie, 19–20 VIII 1782, BC, rkp. 671, s. 74.

⁴⁹ Ibidem.

Kiedy się okazało, że szlachta powiatu checińskiego nie poparła A. Lanckorońskiego, zgromadzeni z sandomierskiego i radomskiego wycofali udzielone wcześniej poparcie dla A. Dobieckiego i głosy przenieśli na porucznika Jana Nepomucena Dunin-Karwickiego. W efekcie posłem nie został popierany przez Stanisława Augusta chorąży checiński, w gronie tym znalazł się natomiast wojewodzie braclawski. Według woli króla na posłów wybrano Zboińskiego oraz Ossolińskiego⁵⁰. Z wybranego składu monarcha mógł być tylko umiarkowanie zadowolony. Zgodnie z obawami Lanckoroński podczas sejmu zajmie postawę opozycyjną. Wbrew interesom dworu będzie działał także A. Mikułowski, a i nie wszystkie wystąpienia J.K. Ossolińskiego oraz C. Jankowskiego spotkają się z aprobatą Stanisława Augusta⁵¹.

Inaczej przebiegała natomiast kampania sejmikowa w województwie krakowskim. Jak już wspomniałem, P. Małachowski okazał się mało podatny na naciski dworu i nie chciał jednoznacznie poprzeć działań prowadzonych wobec K. Sołtyka. Jeszcze w kwietniu na tym tle doszło do jego sporu z Michałem Walewskim, który wydał uroczysty obiad w Krakowie i zapowiadał złożenie remanifestu przeciw województwu. Małachowski poinformował go jednak, że jeśli tak postąpi, to on będzie zmuszony złożyć manifest przeciw Walewskiemu⁵². W maju nastroje w Krakowskim prawdopodobnie stały się jeszcze bardziej wzburzone, gdyż miejscowa szlachta miała nie być zadowolona z dekretu metropolitańskiego w sprawie Sołtyka, m.in. przez brak kary dla kanonika Olechowskiego⁵³.

W tej sytuacji rola P. Małachowskiego została ograniczona, a osobami odpowiedzialnymi za prowadzenie z ramienia dworu kampanii w Krakowskim stali

⁵⁰ Wyniki głosowania: 421 głosów – Jan Nepomucen Zboiński, starosta mszański, 421 głosów – Czesław Jankowski, szambelan JKM, 421 głosów – Antoni Mikułowski, pisarz ziemski radomski, 406 głosów – Józef Kajetan Ossoliński, starosta sandomierski, 391 głosów – Konstanty Skotnicki, chorąży wiślicki, 360 głosów – Antoni Józef Lanckoroński, wojewodzie braclawski, 316 głosów – Jan Nepomucen Dunin-Karwicki, pułkownik kawalerii narodowej; zob. *Diariusz sejmiku w Opatowie, 19–20 VIII 1782, BC, rkp. 671, s. 75.*

⁵¹ Z pewnością monarcha nie mógł być usatysfakcjonowany głosowaniem Lanckorońskiego, Ossolińskiego, Jankowskiego oraz Mikułowskiego za przyjęciem dwóch pierwszych oraz czwartego punktu projektu Stanisława Kostki Potockiego, dotyczących uchylecia rezolucji Rady Nieustającej z 1 marca 1782 r., nieodpisania Rady na list hetmana polnego koronnego Seweryna Rzewuskiego oraz uchylecia rezolucji jedynie ganiącej postępowanie kapituły krakowskiej w sprawie K. Sołtyka; zob. *AGAD, Zbiór Popielów (dalej: ZP), rkp. 108, k. 29v, 33v, 46v, 50v, 81v, 85v.* Za przyjęciem punktu trzeciego, dotyczącego uchylecia zaświadczenia wydanego przez Radę Nieustającą, głosowali Mikułowski oraz Lanckoroński, natomiast Ossoliński i Jankowski byli nieobecni; zob. *ibidem, k. 64v, 68v.*

⁵² „Suplement wiadomości de 4 aprilis 1782”, T. Ostrowski, *Poufne wieści z oświeconej Warszawy, s. 92–93.*

⁵³ „Z Warszawy 16 maja 1782”, T. Ostrowski, *Poufne wieści z oświeconej Warszawy, s. 114.*

się M. Walewski oraz P. Ożarowski. Królowi zależało jednak przede wszystkim na przemilczeniu sprawy biskupa krakowskiego w instrukcji. W odniesieniu do pożądaných posłów nie znamy wielu szczegółów. Regestr ubiegających się o poselstwo przygotowano na końcu czerwca i zawierał 22 nazwiska, co wskazywało na znacznie zainteresowanie posłowaniem z Krakowskiego⁵⁴. Niemniej wyraźne personalne życzenie monarcha miał tylko jedno. W dniu 10 lipca informował podkomorzego krakowskiego, że bardzo zależy mu na elekcji sekretarza Stanisława Badeniego⁵⁵. Podobną prośbę skierował także do Małachowskiego⁵⁶. Sprawa była trudna, ponieważ sam Badeni nie mógł uczestniczyć w kampanii w Krakowskim, gdyż zajęty był sprawami funkcjonowania Gabinetu i nie miał czasu.

Wiemy, że Walewski dość intensywnie działał w Krakowskim i objeżdżał miejscową szlachtę. Sejmiki poselskie poprzedzały oczywiście wybory deputata do Trybunału Koronnego. Dnia 15 lipca szlachta zgromadzona na krakowskim sejmiku deputackim wystosowała do Michała Poniatowskiego list, w którym wyraziła zadowolenie z przejścia przez niego rządów w biskupstwie krakowskim i w pełni je zaaprobowała⁵⁷. Wskazywałoby to na pewne wygaszenie napiętej atmosfery i skuteczność działań stronników dworu. W odpowiedzi kierowanej do szlachty krakowskiej brat monarchy wyrażał nadzieję, że podczas wyboru posłów na sejm nadal będzie ona kierowała się chęcią zachowania spokoju w Rzeczypospolitej, nie poruszy żadnych partykularnych kwestii i pozostanie w zgodzie z królem⁵⁸.

⁵⁴ Znaleźli się w nim: Stanisław Badeni, Antoni Michałowski, Ignacy Przebendowski, starosta krakowski, Teodor Potocki, starosta olsztyński, Ignacy Stadnicki, cześnik krakowski, Józef Walewski, Wielowiejski, pisarzewicz krakowski, Tadeusz Ankwicz, Mikołaj Russocki, wojski mniejszy krakowski, Morsztyn, starosta (?), Aleksander Linowski, Karol Głębocki, Borzęcki, podstolic, Ignacy Dembiński, łowczy krakowski, Stanisław Męciński, starosta radomszczański, Tomasz Jakliński, podsędek ziemski krakowski, Jan Darowski, pisarz grodzki nowomiejski, Franciszek Stadnicki, starosta ostrzeszowski, Onufry Ożarowski, Adam Moszczeński, generał adiutant, Józef Chwalibóg, skarbnik krakowski, Wielogłowski, burgrabia zamku krakowskiego; zob. AGAD, ZP, rkp. 126, k. 109.

⁵⁵ Odpowiedź: M. Walewski do Stanisława Augusta, 16 VII 1782, BC, rkp. 694, s. 59.

⁵⁶ Stanisław August do P. Małachowskiego, 10 VII 1782, BO, rkp. 11861, k. 181.

⁵⁷ M. Poniatowski do obywateli województwa krakowskiego, lipiec 1782 r. (kopia), BO, rkp. 1160, s. 285. Dzień po sejmiku P. Małachowski zwyczajowo poinformował monarchę o wyborze Kajetana Bystrzanowskiego na deputata do Trybunału i zapewniał o jego zdolnościach. Stanisław August wiadomość tę przyjął z optymizmem, wspominając, że z aprobatą oceniał działalność parlamentarną nowego deputata podczas sejmiku w 1778 r., zob. P. Małachowski do Stanisława Augusta, [16 VII 1782], BO, rkp. 11861, k. 181v; Stanisław August do P. Małachowskiego, 24 VII 1782, BC, rkp. 673, s. 77–78.

⁵⁸ M. Poniatowski do obywateli województwa krakowskiego, lipiec 1782 r. (kopia), BO, rkp. 1160, s. 285.

Na początku sierpnia ostatnie sprawy przed sejmikiem krakowskim dogadywane były zapewne u P. Ożarowskiego, który zorganizował „wielki zjazd” – jak określił to S. Badeni – z okazji imienin swojej żony⁵⁹. Na pewno obecny na nim był m.in. M. Walewski, który kilka dni po tym wydarzeniu zapewniał już, że nie ma możliwości, aby w instrukcji krakowskiej znalazła się wzmianka o biskupie Sołtyku. Wraz z Ożarowskim mieli kontynuować urabianie opinii miejscowej szlachty i składać wizyty osobiste⁶⁰.

Obrazy sejmiku krakowskiego rozpoczęły się 19 sierpnia. Marszałkiem zgromadzenia został M. Walewski, podkomorzy krakowski. Wyłoniono także ośmiu asesorów⁶¹. Zgromadzenie miało burzliwy przebieg, podobno szlachta kilkakrotnie sięgała po szablę, chociaż nic nie wiadomo o tym, aby doszło do poważniejszych utarczek. Jeszcze przed wyłonieniem reprezentantów województwa do izby poselskiej głos zabrał Feliks Oraczewski, który w wymowny sposób apelował o niezajmowanie się sprawami partykularnymi oraz unikanie podejmowania podczas sejmu kwestii nieistotnych z punktu widzenia interesów państwa. Domagał się także, aby relację z odbytej funkcji złożyli posłowie krakowscy z 1780 r.⁶² Nie wiadomo jednak, czy faktycznie do tego doszło.

W wyniku głosowania wybrano ośmiu posłów. Szlachta krakowska jednomyślnie poparła Antoniego Michałowskiego, Józefa Walewskiego, Onufrego Ożarowskiego oraz Stanisława Badeniego. Z kolei Karol Głębocki, August Otwinowski oraz Marcin Ślaski otrzymali więcej głosów od kandydujących również Aleksandra Łętowskiego, stolnika krakowskiego (nie było go w ogóle w rejestrze), Załuskiego, starosty chęcińskiego, Dąbskiego oraz burgrabiego Jacka Bzowskiego. Do kandydowania akces zgłaszał również szambelan Moszczyński, poseł czerski z 1780 r. Ostatecznie Badeni i Walewski przekonali go do rezygnacji z posłowania, bo spodziewali się, że jego postawa może rozmijać się z interesami dworu. Niemniej stało się to kosztem obietnicy, iż będą starali się u króla o wyznaczenie Moszczyńskiego

⁵⁹ S. Badeni do Stanisława Augusta, 4 VIII 1782, BC, rkp. 655, s. 113.

⁶⁰ M. Walewski do S. Badeniego, 10 VIII 1782, BC, rkp. 655, s. 119.

⁶¹ Byli to: Ignacy Stadnicki, cześnik krakowski, Józef Chwalibóg, skarbnik krakowski, Paweł Zieleński, burgrabia zamku krakowskiego, Szymon Darowski, pisarz grodzki krakowski, Ignacy Trzebiński, szambelan JKM, Krzysztof Dobiński, kasztelan brzeziński, Maciej Otfinowski, podwojewodzi powiatu lełowskiego, Florian Dembowski, kasztelan czechowski; zob. Instrukcja sejmiku w Proszowicach, 19–20 VIII 1782, ANK, Księgi grodzkie krakowskie, Liber Laudorum (dalej: KGK LL), rkp. 761, s. 457.

⁶² Mowa Feliksa Oraczowskiego na sejmiku poselskim w Proszowicach, 19 VIII 1782, BC, rkp. 854, s. 390–397.

z Inflant⁶³. Poza tym już po głosowaniu A. Łętowski próbował protestować. Twierdził, że ogłoszony wynik jest błędny, a faktycznie zebrał on większe poparcie od szambelana M. Ślaskiego. Dyskusję tę przerwał jednak marszałek M. Walewski⁶⁴.

W odróżnieniu od sejmiku sandomierskiego szlachta krakowska instrukcję układała dopiero kolejnego dnia, już po wyborze posłów. Badeni bardziej niż samej treści instrukcji obawiał się jednak dalszego zamieszania, jakie wywołać mógł A. Łętowski⁶⁵. Nie znamy jednak kulis wydarzeń z drugiego dnia sejmikowania. Niemniej instrukcja krakowska jest jeszcze bardziej przeładowana drobnymi, partykularnymi sprawami aniżeli sandomierska⁶⁶. To z pewnością nie mogło sa-

⁶³ M. Walewski do Stanisława Augusta, 19 VIII 1782, BC, rkp. 694, s. 66–67; Badeni zrealizował obietnicę złożoną Moszczyńskiemu, zob. S. Badeni do Adama Cieciszowskiego, 19 VIII 1782, BC, rkp. 655, s. 124.

⁶⁴ S. Badeni do Adama Cieciszowskiego, 19 VIII 1782, BC, rkp. 655, s. 123.

⁶⁵ S. Badeni do Adama Cieciszowskiego, 20 VIII 1782, BC, rkp. 655, s. 129.

⁶⁶ W instrukcji znalazły się 34 punkty, w których szlachta krakowska obowiązała swoich posłów do: 1. podziękowania za urzędy senatorskie dla Piotra Małachowskiego (wojewoda), Antoniego Jabłonowskiego (kasztelania krakowska), Piotra Ożarowskiego (kasztelania wojnicka); 2. podziękowania Michałowi Poniatowskiemu za prace na rzecz Akademii Krakowskiej; 3. zabezpieczenia dochodów duchowieństwa z posesji w zaborze austriackim; 4. przedłużenia czasu trwania sejmu. Wystarania się, aby: 5. Rzeczpospolita wspierała Stanisława Augusta w poszukiwaniach minerałów; 6. naprawione zostały tamy w Kazimierzu; 7. pozwy przed sądy Komisji Skarbowej i Komisji Edukacji Narodowej wystawiano tylko w sprawach określonych konstytucjami z 1764 i 1768 r.; 8. ułatwiona była preskrypcja; 9. uchylono przysięgi siedmiu osób w sprawach granicznych, tak jak to zrobiono w sprawach kryminalnych; 10. przywrócono deputatom Trybunału pensje zgodnie z uchwałą z 1768 r.; 11. sumy z wyderkafów zapisane na dobrach szlacheckich były przyznane zgodnie z ostatnimi zapisami, a bez względu na kurs monety; 12. egzekwowano prowizje od sum kościelnych i funduszowych zgodnie z konstytucją z 1775 r.; 13. egzekwowano konstytucję *Lex sumptuaria* z 1776 r.; 14. edukację młodzieży szlacheckiej mogły prowadzić nie tylko osoby określone prawem, ale także znajdujące się na fundacjach dla niej stworzonych; 15. zwalczano nadużycia popełniane przy werbunku w stosunku do podanych szlacheckich; 16. przywrócono generał korczyński [brak w streszczeniu w Zbiorze Popielów – K.J.]; 17. rozwiązano spory przy pobieraniu dziesięcin; 18. zatwierdzono dawne prawa Akademii Krakowskiej, które nie są sprzeczne z obecnymi konstytucjami sejmowymi; 19. uwolniono starostwo krakowskie od kwarty, bo jest ogołocone z dochodów przez pożary i inne wydarzenia; 20. polecono względem Stanisława Augusta generała Jana Komarzewskiego; 21. sprawa Otfinowskich, Bystrzonowskich i Wielogłowskich przeciwko Jacentemu Misiowskiemu dekretem Trybunału Koronnego odesłana na sejm, została po finalne rozstrzygnięcie odesłana do Trybunału; 22. polecono względem Stanisława Augusta zasłużonego w województwie Stanisława Łętowskiego, generała buławy wielkiej koronnej; 23. zalecono do indygenatu Jakuba Gramlicha, pułkownika z regimentu pieszego Wodzickiego oraz Ludwika de Fissau, kapitana w regimencie Kozłowskiego; 24. potwierdzono fundację 30 tys. dla kościoła farnego małogoszczowskiego uczynioną testamentem przez

tysfakcjonować króla. Jednocześnie, kluczowa rzecz, czyli przemilczenie sprawy K. Sołtyka, została zrealizowana. Żaden punkt instrukcji krakowskiej nie dotyczył się jego osoby. Zabiegać o to musieli jednak Walewski z Ożarowskim, gdyż Jacek Bzowski wniósł projekt do instrukcji, który nawiązywał do sprawy biskupa krakowskiego i domagał się ukarania kapituły. Marszałek sejmiku w chwili uniesienia miał nawet chwycić Bzowskiego za ubranie. Pogrożki nie pomogły i ostatecznie projekt poszedł pod głosowanie, w którym przepadł⁶⁷.

Badeni i Walewski sejmik krakowski oceniali jako bardzo trudny. Zwracali uwagę również na wysoką frekwencję i tłum szlachty, jakiego nigdy wcześniej mieli nie widzieć⁶⁸. Piotr Małachowski przedstawiał zgoła inny przebieg wydarzeń. W zwyczajowym liście kierowanym do króla po wyborze posłów pisał o przywiązaniu całego województwa do monarchy i dziękował wręcz za umieszczenie go na krześle senatorskim, gdzie wszyscy popierają działania dworu⁶⁹. Obraz ten z pewnością nie był zgodny z prawdą. Niemniej z posłów krakowskich monarcha mógł być umiarkowanie zadowolony. Dwór oczekiwał bowiem wyboru chorążego Antoniego Michałowskiego. Jeszcze przed sejmikiem Walewski wystarał się dla niego o order św. Stanisława i raczej nie miał on powodów, aby postępować wbrew królowi⁷⁰. Badeni zapowiadał, że dobrym posłem będzie także Aleksan-

śp. Stanisława Dembińskiego wojewodę krakowskiego; 25. zabroniono przywożenia do kraju zagranicznej glejty i ołowiu (np. przez podniesienie cła na komorach) dla ratunku Gór Olkuskich; 26. wypłacano kanonikom regularnym św. Marka z Krakowa ze skarbu koronnego należności za przechowywanie ksiąg podkomorskich, czego województwo nie jest w stanie zrobić; 27. zmniejszono ceny soli; 28. zwolniono osoby otrzymujące dekret in contumaciam od płacenia grzywnien sądowi za stronę ukaraną; 29. egzekwowano konstytucję sejmu 1780 r. o wypłaceniu sumy sukcesorom Hrehorego Ogińskiego; 30. wyznaczono wynagrodzenia dla podwojewódzich województwa krakowskiego z funduszy miast i miasteczek; 31. wykonano postulat miasta Krakowa, które na ostatnim sejmie zostały na etapie deliberacji; 32. zatwierdzono szkołę w Wielkim Książu w województwie krakowskim, wystawioną przez księdza proboszcza Adama Bachmana; 33. zatwierdzono inkorporację kościoła farnego w Rawie do zakonu kanoników regularnych; 34. zrealizowano żądania krakowskiego szpitala św. Barbary i zezwolono na zakup dóbr dziedzicznych na kwotę 500 tys. w jakimkolwiek województwie, byle nie w krakowskim; zob. Instrukcja sejmiku w Proszowicach, 19–20 VIII 1782, ANK, KGK LL, rkp. 761, s. 458–464.

⁶⁷ „Suplement wiadomości de 5 septembris 1782”, T. Ostrowski, *Poufne wieści z oświeconej Warszawy*, s. 166.

⁶⁸ M. Walewski do Stanisława Augusta, 19 VII 1782, BC, rkp. 694, s. 65–67; S. Badeni do Adama Cieciszowskiego, 19 VIII 1782, BC, rkp. 655, s. 123–124.

⁶⁹ P. Małachowski do Stanisława Augusta, 19 VIII 1782, BC, rkp. 673, s. 91.

⁷⁰ M. Walewski do Stanisława Augusta, 20 VII 1782, BC, rkp. 694, s. 61; Stanisław August do M. Walewskiego, 24 VII 1782, ibidem, s. 64.

der Linowski, który miał mu przyrzec postępowanie zgodne z wolą monarchy⁷¹. Jedynym w gronie wybranych, który podpisał manifest z 1 marca, był natomiast Marcin Ślaski. Jak się później okaże, pozostali posłowie krakowscy podczas samego sejmiku zasadniczo nie będą występowali wbrew oczekiwaniom króla.

Kryzys wywołany aferą wybuchłą po ubezwłasnowolnieniu biskupa krakowskiego K. Sołtyka był momentem próby funkcjonowania stronnictwa królewskiego w terenie. Jego reperkusje w województwach krakowskim i sandomierskim były szczególnie odczuwalne ze względu na żywe zainteresowanie szlachty losami osoby stojącej na czele obejmującej ten teren diecezji krakowskiej. Postawy zajęte przez P. Małachowskiego oraz M. Sołtyka, w tym czasie wypróbowanych już realizatorów polityki króla w dwóch kluczowych województwach małopolskich, wiele mówią także o możliwości kontrolowania poczynań tzw. liderów przez dwór.

Wojewoda sandomierski znalazł się wówczas w mało komfortowym położeniu, dlatego że uwięziony biskup był przedstawicielem starszej linii tego samego rodu. Powiązania rodzinne mogły sugerować pewną wstrzemięźliwość w realizowaniu oczekiwań Stanisława Augusta co do sposobu przeprowadzenia sprawy kurateli. Niemniej pomimo pewnych, być może jedynie pozorowanych, oporów widocznych w pierwszych tygodniach po uwięzieniu biskupa krakowskiego, M. Sołtyk dość konsekwentnie postępował zgodnie z zaleceniami dworu. Skutecznie działał na rzecz pominięcia wątku afery sołtykowskiej w instrukcji województwa sandomierskiego, chociaż już kwestia przebiegu wyboru posłów pozostawała chyba poza jego ścisłą kontrolą. Wskazuje to na pewną niezależność szerszych mas szlacheckich i ograniczoną podatność na próby reżyserowania jej wyborów przez tzw. liderów sejmikowych. W efekcie większość reprezentantów województwa sandomierskiego podczas sejmiku działała wbrew intencjom Stanisława Augusta.

W zgoła innej sytuacji znalazł się P. Małachowski. Wojewoda krakowski zdystansował się od działań podejmowanych przez „ludzi króla” i niewątpliwie, szczególnie wiosną 1782 r., zawiódł nadzieje Stanisława Augusta. Trudno jednoznacznie ocenić, w jakim stopniu ryzykował w ten sposób utratę łask królewskich. Nie brał szczególnie aktywnego udziału w kampanii sejmikowej w miesiącach poprzedzających obrady parlamentu, ale sprawnie został zastąpiony w tej roli przez inne osoby mające istotne wpływy w województwie krakowskim, a związane wówczas z dworem. Jego zadania wykonywali przede wszystkim M. Walewski, P. Ożarowski, a częściowo także S. Badeni. W kolejnych latach współpraca P. Małachowskiego ze Stanisławem Augustem ponownie układała się podobnie, jak przed „afery

⁷¹ S. Badeni do Adama Cieciszowskiego, 19 VIII 1782, BC, rkp. 655, s. 123.

sołtykowską”. Osobną kwestią, pozostającą do źródłowego zbadania, pozostaje to, jak dalece postawa zajęta przez wojewodę krakowskiego w 1782 r. opłaciła się pod względem taktycznym i przyczyniła do zachowania/poszerzenia wpływów wśród tej części miejscowej szlachty, która nieszczególnie identyfikowała się z polityką dworu. Taki kapitał z kolei mógł pozwolić mu skuteczniej oddziaływać na sejmiki w kolejnych latach.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Główne Akt Dawnych Warszawa
Zbiór Popielów: rkp. 108, 126.
Archiwum Publiczne Potockich: rkp. 313, t. 11.
Archiwum Narodowe w Krakowie
Księgi grodzkie krakowskie, Liber Laudorum, rkp. 761.
Biblioteka Jagiellońska w Krakowie
rkp. 7597.
Biblioteka Książąt Czartoryskich. Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie
rkp. 655, 671, 672, 673, 688, 694, 854, 1180.
Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie
rkp. 8341.
Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu
rkp. 1160, 11861.

Źródła drukowane

- Korespondencja polityczna Stanisława Augusta. Augustyn Deboli. 1782*, oprac. E. Zielińska, A. Danilczyk, Warszawa 2017.
Ostrowski T., *Poufne wieści z oświeconej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782*, oprac. R. Kaleta, Wrocław 1972.

Opracowania

- Cywiński R., *Sołtyk Maciej*, PSB, t. 40, Warszawa–Kraków 2000–2001.
Czeppe M., *Sołtyk Kajetan Ignacy*, PSB, t. 40, Warszawa–Kraków 2000–2001.
Danilczyk A., *W kręgu afery Dogrumowej. Sejm 1786 roku*, Warszawa 2010.
Filipczak W., *Sejm 1778 roku*, Warszawa 2000.
Filipczak W., *Ziemskie urzędy sądowe w życiu politycznym województwa sandomierskiego w latach 1777–1783*, „Przegląd Nauk Historycznych” 15, 2016, 2, s. 206–210.
Filipczak W., *Życie sejmikowe prowincji Wielkopolskiej w latach 1780–1786*, Łódź 2012.
Glabisz G., *Sejmiki Wielkopolski w latach 1764–1793*, Poznań 2022.

- Jusupović M., *Prowincjonalna elita litewska w XVIII wieku. Działalność polityczna rodziny Zabiellów w latach 1733–1795*, Warszawa 2014.
- Kuras K., *Współpracownicy i klienci Augusta A. Czartoryskiego w czasach saskich*, Kraków 2010.
- Michalski J., *Sejmiki poselskie 1788 roku*, w: J. Michalski, *Studia historyczne z XVIII i XIX wieku*, t. 1, Warszawa 2007, s. 217–284.
- Rudnicki K., *Biskup Kajetan Sołtyk 1715–1788*, Kraków–Warszawa 1906.
- Skowroński P., *Zmagania o kształt osobowy sejmku 1773–1775*, KH 127, 2020, 2, s. 233–268.
- Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 4, z. 2, Kórnik 1990.
- Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 4, z. 3, Kórnik 1993.
- Złomska M., *Małachowski Piotr*, PSB, t. 19, Wrocław 1974, s. 410.

Abstract

Attitudes of the leaders of the royal party during the sejmik campaign in the Cracow and Sandomierz provinces in 1782

Keywords: sejmiks, royal party, Kajetan Sołtyk, Piotr Małachowski, Maciej Sołtyk

Political life in the Commonwealth in 1782 was dominated by the issue of the incapacitation of Kajetan Sołtyk, Bishop of Cracow. This thread dominated the campaign preceding the parliamentary sejmiks scheduled for August 19. In the article, I analyze the actions taken in the era of the so-called Sołtyk crisis by the leaders of King Stanisław August's party in the provinces of Krakow and Sandomierz. In the former, the monarch relied primarily Piotr Małachowski (from 1782, Kraków voivode), while in the latter he relied on Maciej Sołtyk (from 1774, Sandomierz voivode). The sejmiks there belonged to the so-called upper sejmiks, and as a result, the position they held was important from the point of view of the rivalry between the court and the opposition. During the 1782 sejmik campaign, P. Małachowski found himself in a particularly difficult position, as a large part of the local nobility voted for "their" bishop. In turn, M. Sołtyk had to take into account the fact that he was related to the imprisoned K. Sołtyk. In the text I draw attention to the attitudes taken by the leaders of the royal party during this sensitive period and the strategies they chose to influence the nobility. According to the court's intentions, they were supposed to bring about the election of deputies sympathetic to the monarch and, which in this case was probably more important, to ensure that the sejmik instructions from their provinces did not include any point concerning K. Sołtyk's case.

Translated by Stefan Kubiak